

Lidia Hyz-Obrzut

Turystyka w Karpatach Wschodnich w okresie Drugiej Rzeczypospolitej.

Praca napisana pod kierunkiem prof. dr hab. Pawła Graty

Początki turystyki górskiej datować można na końcówkę XVIII wieku, jednak tej rozumianej w bardziej współczesnym znaczeniu na wiek XIX, kiedy to pierwsi wędrowcy zdobywali szczyty Tatr. Ponieważ był to okres w którym Polska znajdowała się pod zaborami, chęć i ciekawość poznawania swojego kraju, stanowiła iskrę rozpalającą coraz to częstsze wędrowki górskie. Zamiłowanie do górskich wędrówek w Tatrach zaowocowało utworzeniem początkowo Galicyjskiego Towarzystwa Tatrzańskiego w 1873 roku, by już rok później przemianować je na Towarzystwo Tatrzańskie. Jako jedne z pierwszych oddziałów TT swoją działalność rozpoczęły oddziały w Karpatach Wschodnich. Ich działalność w głównej mierze polegała na wyznaczaniu i zdobywaniu szczytów Czarnohory i Gorganów, ale także na dbaniu o rozwój infrastruktury turystycznej w górach.

Ich działalność przerwana została przez wybuch I wojny światowej w 1914 roku, a wznowiona pod nową nazwą po jej zakończeniu. Polskiemu Towarzystwu Tatrzańskiemu w okresie Drugiej Rzeczypospolitej przyznać należy niewątpliwe zasługi na polu turystyki górskiej. Od zera stworzona została sieć szlaków turystycznych na terenie niemalże całych Karpat Polskich. Powstały dzięki inicjatywie działaczy PTT Główny Szlak Karpacki, podzielony na części Zachodnią i Wschodnią, tworzył linie przejścia przez góry od Ustronia w Beskidzie Śląskim do szczytu Stoh na granicy Polski, Czechosłowacji i Rumunii. Oprócz przejścia i wyznaczenia nowych tras, każda z nich została odpowiednio oznakowana. Instrukcję znakowania szlaków turystycznych również opracowało właśnie PTT, a wygląd oznakowania szlaków po lekkich zmianach obowiązuje do dnia dzisiejszego. Dzięki tym działaniom turystyka górską mogła w pełni rozwijać się i stawać coraz bardziej popularną.

W przypadku rejonu Karpat Wschodnich wyprawy górskie często trwały dłużej, a mniej zaludnione tereny utrudniały znalezienie odpowiedniego noclegu. Dlatego konieczna była rozbudowa sieci schronisk. Po zakończeniu I wojny światowej pozostały zaledwie trzy obiekty.

W ciągu 21 lat dzięki inicjatywie PTT nie tylko udało się odbudować zniszczone po wojnie schroniska, ale także znacznie je rozbudować. W 1931 roku 80% wszystkich schronisk w Karpatach Wschodnich należało do oddziałów PTT. W miarę rozwoju ruchu turystycznego sytuacja ta zmieniała się i w końcu lat 30-tych XX wieku już tylko 54% obiektów noclegowych w górach należało do PTT. Część obiektów przysposobiło na schroniska górskie Towarzystwo Krzewienia Narciarstwa, niewielki odsetek należał także do Przemyskiego Towarzystwa Narciarskiego.

Początkowo ciężar podtrzymania turystyki górskiej faktycznie spadał na barki PTT, którego zasługi w jej rozbudowie i popularyzacji są nieocenione. Z tego względu dzieje PTT podejmowane były już niejednokrotnie przez wielu badaczy. Jednak na przykładzie samych schronisk górskich widać, że z czasem sytuacja ta ulegała zmianie. Dlatego też zamysłem tej pracy było spojrzenie na turystykę w Karpatach Wschodnich z perspektywy innych organizacji i towarzystw turystycznych. Niewątpliwie zasługi PTT w rozwoju turystyki na obszarach górskich były znaczne, jednak w okresie międzywojennym powstały inne organizacje, które rozpoczynały dopiero swoją działalność. Z częścią z nich PTT współpracowało, do pozostałych ze względu na sprzeczność w prowadzonych działaniach odnoszono się nieprzychylnie.

W 1935 roku działalność rozpoczęła Liga Popierania Turystyki. Organizacja ta stworzona przez Ministerstwo Komunikacji, miała za zadanie rozpropagowanie wyjazdów urlopowych wśród jak największej liczby osób. Były to początki turystyki masowej, dostępnej nawet dla mniej zamożnych osób. Do tej pory członkowie towarzystw turystycznych mieli możliwość tańszego podróżowania dzięki otrzymywaniu zniżkowych przejazdów zagwarantowanych właśnie dla nich. Wraz z uruchomieniem tak zwanych pociągów popularnych, które w założeniu miały oferować tanie przejazdy umożliwiającymi szerszym rzeszom ludności podróżowanie, zniżki dla członków towarzystw turystycznych zostały zniesione.

Dostępność wyjazdów dla większego grona turystów spowodowała, że turystyka przestała być dobrem luksusowym, a zaczynała być dostępna powszechnie. Ze względu na rozwój ustawodawstwa pracowniczego, a tym samym przyznanie większej ilości dni urlopowych, osoby dysponujące wolnym czasem, mogły spożytkować go na wyjazdy turystyczne. Odpowiedzią na zrodzoną przez to potrzebę zorganizowania krótkoterminowych wycieczek była oferta Ligi Popierania Turystyki. Pociągi popularne czy wyjazdy na tzw. karty uczestnictwa, zakładały weekendowe pobyty w konkretnym miejscu i terminie, zaproponowanym przez LPT. Oferta obejmowała przejazd pociągiem oraz pomoc w znalezieniu noclegu. Zazwyczaj były to wyjazdy w określone miejsca w związku z na przykład

przypadającą ważną rocznicą lub z odbywającym się wydarzeniem jak „Winobranie” w Zaleszczykach.

Drugim podmiotem, który w latach trzydziestych rozwijał działalność było Biuro Podróży „Orbis”. Biuro to zawierając umowę z Ministerstwem Komunikacji zobowiązywało się do prowadzenia akcji promującej rozwój ruchu turystycznego w Polsce. W swojej ofercie posiadało ono krótkie wycieczki, które mogło zorganizować na terenie całego kraju. Kilka z nich dotyczyło oferty bezpośrednio w województwie stanisławowskim. W większości zawierała ona wycieczki górskie jednodniowe lub kilkudniowe połączone ze zwiedzaniem okolicznych atrakcji turystycznych jak przykładowo Muzeum Huculskie w Żabiu.

Zarówno Biuro Podróży „Orbis”, jak i LPT organizowało pobyty ryczałtowe na terenie Karpat Wschodnich. Oferta tych dwóch organizacji różniła się między sobą. „Orbis” proponował pobyty ryczałtowe w sezonie letnim w najpopularniejszych ośrodkach wypoczynkowych jak Worochta czy Jaremcze. LPT stawiało na tanie pobyty pracownicze, które organizowane były by przed sezonem letnim czyli wiosną lub jesienią, a zakwaterowanie uczestników dostępne byłoby w mniej popularnych miejscowościach. Zabiegi te pozwalały na zaoferowanie turystom niskich cen, które miały wpłynąć na zwiększenie ruchu turystycznego wśród pracowników. Działania te generowały wzrost popularności kolejnej formy turystyki jaką była turystyka wypoczynkowa.

Analizując działania poszczególnych ministerstw w zakresie turystyki, zauważyć można, że od momentu, kiedy publikować zaczęto informacje na temat pozytywnego wpływu turystyki na gospodarkę, wprowadzane były rozwiązania mające na celu podtrzymanie tendencji wzrostowych w ruchu turystycznym. Służyło temu między innymi utworzenie nowych organizacji, które z pomocą finansową rządu miały ukierunkowywać na wybrane wydarzenia turystów. Dla poprawy komfortu osób przebywających na wczasach w miejscowościach letniskowych czy na zimowiskach, stworzono regulacje i przepisy, do których stosować musiały się osoby prowadzące obiekty noclegowe i restauracje.

Górskie obszary wiejskie, jak w przypadku Karpat Wschodnich, w zwiększeniu ruchu turystycznego widziały realną szansę na poprawę swojego bytu. Ze względu na brak innych możliwości dodatkowego źródła zarobku, przyjazd turystów był dobrym sposobem na zdobycie funduszy. Aby jednak móc mówić o realnym wpływie ekonomicznym turystyki, należało w pierwszej kolejności podnieść poziom świadczonych usług. W większości gospodarstwa te wykazywały znaczne braki w urządzeniach sanitarnych czy zwyczajnym utrzymaniu czystości wynajmowanych pomieszczeń. Lokalnie tworzone związki jak Wojewódzki Związek

Międzykomunalny „Karpaty Wschodnie” powstał właśnie z myślą o poprawie walorów turystycznych regionu i odpowiednim rozreklamowaniu go.

W pierwszej kolejności jednak należało skupić się na podniesieniu poziomu świadczonych na miejscu usług. W związku z tym zatrudniono szereg pracowników jak instruktorzy gospodarstwa domowego czy ogrodnicy mający zadbać o tereny zielone w miasteczkach. Instruktorom gospodarstwa domowego zostało powierzone zadanie nauki i rozpowszechnienia wśród gospodarzy dobrych nawyków higienicznych. Przede wszystkim pokazywano ludności wiejskiej korzyści płynące z utrzymywania czystości, co pozytywnie wpływało na ich zdrowie, a w przyszłości mogło mieć wpływ na zmniejszenie epidemii wybuchających cyklicznie na terenach wiejskich. WZM „Karpaty Wschodnie” dbał także o odpowiedni poziom wykszolenia pracowników zatrudnionych w przemyśle hotelarskim. W związku z tym organizowane były cyklicznie szkolenia dla pokojówek, kelnerów i kucharzy. Zadbano także o wykształcenie w zarządzaniu wśród właścicieli pensjonatów i hoteli. Wszystkie te działania wpływały dodatnio zarówno na lokalną społeczność dając jej możliwości rozwoju, jak również na ruch turystyczny i większą liczbę turystów.

Większość działań jakie zostały podjęte czy to przez lokalnie działające towarzystwa czy przez Ligę Popierania Turystyki, swój początek miały dopiero w latach trzydziestych, kiedy Druga Rzeczpospolita wychodziła z panującego kryzysu. W ciągu zaledwie kilku lat udało się osiągnąć stosunkowo duży wzrost zainteresowania rejonem Karpat Wschodnich, a kolejne planowane inwestycje tylko zwiększyłyby jego zasięgi. Dane z 1939 roku pokazują, że zdrojowiska regionu stanowiły 12% ogólnopolskiego ruchu uzdrowiskowego. W ciągu omawianego okresu udział ten wzrósł tylko o 2%, jednak w liczbach bezwzględnych wzrost był znaczący, bo aż czterokrotny. Liczba korzystających z uzdrowisk Karpat Wschodnich zwiększyła się bowiem z 8576 osób w roku 1921 do 35 589 w 1939.

W przypadku turystyki wypoczynkowej tereny letniskowe Karpat Wschodnich znajdowały się na czwartym miejscu w kraju, generując 8% ogólnego ruchu letniskowego. Wartości te w przypadku turystyki górskiej były znacznie wyższe. Szacowano, że tereny Huculszczyzny i Beskidu Wschodniego odwiedzało w trakcie wypraw górskich około 26% ogólnokrajowego ruchu turystyki górskiej. Rozpoczęcie działań wojennych 1 września 1939 roku, a następnie zmiana granic i przyłączenie terenu Karpat Wschodnich do Ukrainy zamknęło ten rozdział na zawsze.